

ANNA FIŃ

Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie

„ODTWORZONE SĄSIEDZTWO”. POLSCY I UKRAIŃSCY IMIGRANCI W NOWOJORSKIEJ EAST VILLAGE

WPROWADZENIE

Prezentowany artykuł poświęcony jest zagadnieniom relacji pomiędzy grupami imigranckimi w społeczeństwie amerykańskim. Zasadnicza problematyka tekstu koncentruje się wokół zagadnień życia codziennego i stosunków między polskimi i ukraińskimi imigrantami w jednej z dzielnic nowojorskiego Dolnego Manhattanu. Artykuł prezentuje wytworzoną przez imigrantów społeczność, a w szczególności jej dzieje i charakter polsko-ukraińskiego sąsiedztwa¹.

Przebiegający w kilku falach proces emigracji Polaków i Ukraińców do Stanów Zjednoczonych rozpoczął się w drugiej połowie XIX wieku. Zauważalny jest przy tym wyraźny spłot dziejów polskiego i ukraińskiego wychodźstwa. Znaczący się on nie tylko w początkowych etapach emigracji i kształtowania się etnicznych społeczności tych grup, ale także w drugiej połowie XX wieku, kiedy to znaczny strumień ukraińskiej emigracji płynął z obszaru PRL-u. Owa wspólnota migrowania miała niewątpliwy wpływ na ukształtowanie się podobnego wzorca rozmieszczenia przestrzennego obydwu grup i w konsekwencji na proces „odtworzenia” w nowym kraju „starego sąsiedztwa”. Proces ten uwidacznia się zwłaszcza na poziomie mieszanych, polsko-ukraińskich, etnicznych społeczności

¹ Podstawę empiryczną dla analizy problematyki stosunków pomiędzy polskimi i ukraińskimi imigrantami w East Village stanowią rezultaty przeprowadzonych w latach 2006–2008 badań. Fragmenty wszystkich zamieszczonych w tekście wypowiedzi pochodzą z przeprowadzonych przeze mnie wywiadów pogłębionych wśród członków polskiej i ukraińskiej diaspory w East Village w latach 2007–2008. Realizacja projektu możliwa była dzięki stypendium Fundacji Kościuszkowskiej (The Kościuszko Foundation Research Grant) oraz John Kusiw Found of Shevchenko Scientific Society in America.

lokalnych, w ramach których przebiega codzienne życie imigrantów. Okazuje się bowiem, że społeczności takie pod wieloma względami przypominają lokalne społeczności europejskiego pogranicza.

Pisząc o wytworzonym w wyniku procesów migracyjnych sąsiedztwie, warto zdefiniować ten termin. Sąsiedztwo jest jedną z tych kategorii socjologicznych, które trudno skonceptualizować. Zwłaszcza w polskiej literaturze przedmiotu pojęcie sąsiedztwo nie ma ściśle określonej definicji. Większość wypracowanych stanowisk teoretycznych pojawiła się na gruncie socjologii amerykańskiej. Generalnie sąsiedztwo odnieść można do zjawisk zachodzących w sferze makro oraz mikro. W tej pierwszej odnosić się ono będzie do politycznego i kulturowego sąsiedztwa państw i narodów; w drugiej — do lokalnej, niewielkiej społeczności (dzielnicy), której członków łączy bliskość przestrzenna, współzamieszkiwanie. Rozumienie terminu sąsiedztwo (*neighborhood*) jako niewielkiej, wyodrębnionej dzielnicy miasta, w ramach której występuje organizacja społeczna określonej grupy ludzi, wywodzi się z tradycji szkoły chicagowskiej. Jej przedstawiciele, analizując procesy organizacji i przystosowania się do społeczeństwa amerykańskiego zbiorowości imigranckich, utrzymywali, że wytworzone w wyniku procesów inwazji-sukcesji etniczne dzielnice są elementarną postacią związku ludzi w organizacji życia miejskiego². We współczesnych badaniach sąsiedztwo rozpatruje się w dwóch komplementarnych aspektach: geograficznym oraz społecznym i definiuje się je jako niewielki obszar, zamieszkały przez zbiorowość ludzi, powiązanych siecią formalnych i nieformalnych interakcji i zależności, której członkowie identyfikują się z tym miejscem i wyrażają tę identyfikację poprzez określone symbole³. Podstawowymi elementami tak rozumianego sąsiedztwa będą zatem: miejsce i obiekty, w których można nawiązać kontakty, ludzie, systemy interakcji, podzielana tożsamość i obecne w tej przestrzeni symbole. Istota takiego sąsiedztwa wyraża się zaś w tym, że dotyczy ono przede wszystkim stosunków między jednostkami. Życie w jednej dzielnicy czyni bowiem niemożliwym brak kontaktów i przyczynia się do powstawania sieci interakcji i wzajemnych zależności.

Z perspektywy badań etnicznych i migracyjnych tak rozumiane sąsiedztwo rozpatrywać można również w kategoriach etnicznej społeczności lokalnej (*ethnic community*)⁴. Społeczności takie pojmowane są zazwyczaj jako miejsca koncentracji grup wraz z ich instytucjonalną etniczną infrastrukturą (klubami,

² Podaję za: P. K. Schwirian, *Models of Neighborhood Change*, w: „Annual Review of Sociology” 1983, t. 9, s. 89–9.

³ Ibidem, s. 84 oraz A. Górny, S. Toruńczyk-Ruiz, *Integration of migrants from the perspective of social ties and neighborhood realations*, w: “CMR Working Papers” 48/106, 2011, s. 5.

⁴ Zob. J. R. Logan, W. Zhang, R. Alba, *Immigrant Enclaves and Ethnic Communities in New York and Los Angeles*, w: „American Sociological Review” 2002, nr 2, s. 299–301.

sklepami, stowarzyszeniami etc.) oraz zorientowanymi lokalnie interakcjami społecznymi⁵. Jako wyodrębnione terytorialnie dzielnice miast, w których znajdują się ważne dla grupy instytucje społeczne, lokalne społeczności etniczne stanowią swego rodzaju substytut świata, z którego imigranci przybyli. Są więc miejscem zamieszkania, pracy, wymiany usług i informacji, miejscem, na obszarze którego realizuje się życie rodzinne i towarzyskie. Innymi słowy są miejscem, w którym imigranci konstruują świat dla nich bezpieczny i zrozumiały. W dzisiejszej literaturze dużo uwagi poświęca się problematyce przemian tych tradycyjnych etnicznych społeczności lokalnych i zwraca się uwagę na malejącą rolę etnicznej społeczności⁶. Pomimo opisywanych tendencji wielu badaczy stoi jednak na stanowisku, że etniczna społeczność lokalna w dalszym ciągu stanowi ważną płaszczyznę życia grupowego imigrantów. Wyraża się to w przekonaniu, że funkcjonowanie etnicznej dzielnicy wpływa na procesy podtrzymywania tożsamości i więzi z grupą⁷; przyczynia się do powstawania społecznych interakcji i wpływa na różne aspekty społecznej integracji⁸, a także na kształtowanie się różnych zjawisk etnicznych, w tym relacji z innymi grupami⁹. Ostatni z wymienionych aspektów nabiera szczególnego znaczenia w kontekście podjętej w tym artykule problematyki. W dalszej jego części przyjrzymy się bowiem dokładnie charakterowi relacji pomiędzy polskimi i ukraińskimi imigrantami w nowojorskiej dzielnicy East Village. Zobaczymy, jak wygląda życie codzienne członków tych dwóch grup w etnicznym *neighborhood*. Na ile wytworzone przez nich na tym obszarze społeczności się przecinają? Na ile dokonujące się przemiany dzielnicy i, co za tym idzie, zmiany w charakterze uczestnictwa w życiu społeczności etnicznej mają swoje przełożenie na relacje międzygrupowe? W jakim zakresie mamy tu do czynienia z odtworzeniem polsko-ukraińskiego sąsiedztwa, i to nie tylko w aspekcie przestrzennym, ale przede wszystkim społeczno-kulturowym? Wybór East Village oczywiście nie jest przypadkowy.

⁵ Na takie rozumienie etnicznej społeczności lokalnej zwracają uwagę w socjologii amerykańskiej m.in. R. D. Alba, J. R. Logan, K. Crowder, *White Ethnic Neighborhoods and Assimilation: The Greater New York Region 1980–1990*, w: „Social Forces” 1997, nr 3, s. 886; zaś w polskiej literaturze przedmiotu: J. Mucha, zob. J. Mucha, *Codziennosc i odświętnosc. Polonia w South Bend*, Warszawa 1996, s. 15–18, a także Ewa Morawska, zob. E. Morawska, *Rola społeczności lokalnej w podtrzymywaniu etnicznych postaw i zachowań – próba interpretacji*, w: „Przegląd Polonijny” 1978, nr 3, s. 43.

⁶ Zob. R. D. Alba, N. A. Denton, S. J. Leung, J. R. Logan, *Neighborhood Change under Conditions of Mass Immigration: The New York City Region 1970–1990*, w: „International Migration Review” 1995, nr 3, s. 625–656 oraz R. D. Alba, J. R. Logan, K. Crowder, op. cit., s. 883–912, oraz J. Mucha, op. cit., s. 228–229.

⁷ R. D. Alba, J. R. Logan, K. Crowder, op. cit., s. 885.

⁸ A. Górny, S. Toruńczyk-Ruiz, op. cit., s. 5.

⁹ J. R. Logan, W. Zhang, R. Alba, op. cit., s. 295.

Zdecydowały o nim czynniki demograficzne oraz historyczne – polsko-ukraińska społeczność ukształtowała się tu już pod koniec XIX wieku i pomimo podlegania wpływowi rozmaitych procesów ogóln amerykańskich do dnia dzisiejszego zachowała swój specyficzny, etniczny charakter.

EAST VILLAGE – DEMOGRAFIA I STRUKTURA ETNICZNA

East Village, położona we wschodniej części dolnego Manhattanu, jeszcze do lat siedemdziesiątych XX wieku częściej funkcjonowała pod nazwą Lower East Side. Była to typowa robotnicza dzielnica, której ludność tworzyły głównie grupy o rodowodzie migracyjnym. Już w pierwszej połowie XIX wieku mieszkali tu Irlandczycy, Włosi, Niemcy, duża była populacja żydowska. Z opracowań o charakterze historycznym wynika, że pierwsi przybyli tu Niemcy i Żydzi¹⁰, a potem, dopiero około 1870 roku, pochodzący głównie z obszaru Galicji Polacy i Ukraińcy. Aż do połowy XX wieku na strukturę etniczną East Village składały się głównie wymienione grupy pochodzenia europejskiego. W latach siedemdziesiątych demografia dzielnicy zaczęła się zmieniać analogicznie do przemian zachodzących w całym Nowy Jorku. Jak zauważa amerykańska badaczka, Nancy Foner, w przeciągu kilku ostatnich dekad na obszarze Nowego Jorku osiedliło się około 2,5 miliona imigrantów, których większość stanowili przybysze z Azji, Ameryki Południowej, Ameryki Łacińskiej i Karaibów¹¹. Proces ten spowodował odpływ z miasta sporej liczby ludności pochodzenia europejskiego, która jeszcze w latach czterdziestych XX wieku stanowiła prawie 95% mieszkańców¹², i doprowadził do zasadniczych przemian struktury etnicznej. Zmiany te zaobserwowano także w przypadku East Village. Według ostatnich szacunków amerykańskiego biura spisowego, w East Village i w sąsiednich dzielnicach¹³ 35% populacji tworzą Azjaci, a 23,5% Latynosi i ludność pochodzenia hiszpańskiego¹⁴. Wśród grup pochodzenia europejskiego znaczące liczbowo, a także kulturowo są tu przede

¹⁰ D. Praszalowicz, *Old Neighbors in the New World. Germans, Jews, Poles and Ruthenian on Manhattan Lower East Side*, w: „Przegląd Polonijny” 2005, nr 4, s. 79–81.

¹¹ N. Foner, *Introduction: New Immigrants In a New New York*, w: *New Immigrants in New York*, ed. N. Foner, New York 2001, s. 1.

¹² F. M. Binder, D. M. Reimers, *All the Nation under Heaven. An Ethnic and Racial History of New York City*, Columbia University Press, New York 1995, s. 226.

¹³ East Village wraz z takimi obszarami jak Lower East Side, Chinatown, Two Bridges i część Noho, składają się na jednostkę spisową tzw. Community District 3.

¹⁴ DP05: Demographic and Housing Characteristics, New York City Community Districts, 2008–2010 American Community Survey 3-year Estimates, http://www.nyc.gov/html/dcp/pdf/census/puma_demo_08to10_acs.pdf#mn3, data dostępu: 05.10.2012 r.

wszystkim grupy osób pochodzenia: irlandzkiego, włoskiego, niemieckiego, rosyjskiego, polskiego oraz ukraińskiego¹⁵: 35,7% populacji tego obszaru tworzą imigranci (*foreign born*), wśród których 14% to przybysze z Europy. Zdecydowana większość imigrantów (76,2%) przybyła tu jeszcze przed 2000 rokiem¹⁶. Wśród przybyłych przed 2000 rokiem Europejczyków największy był odsetek przybyszy z Europy Wschodniej, w tym głównie Polaków i Ukraińców¹⁷. „Nowi” emigranci, z uwagi na wysokie czynsze mieszkań, osiedlają się tu rzadko, natomiast stosunkowo często znajdują zatrudnienie w lokalnych restauracjach, „etnicznych” sklepach i punktach usługowych.

Na proces przemian East Village wpłynęły nie tylko zachodzące w metropolii nowojorskiej zmiany struktury etnicznej, ale również zmiany o charakterze społeczno-kulturowym. Na przełomie lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych XX wieku East Village stała się miejscem intensywnego napływu hipisów. Działalność tej subkultury wpłynęła na estetykę dzielnicy, zmieniając jednocześnie jej charakter i dając początek procesom gentryfikacji. Bliskość uniwersytetów, a także wielu centrów kultury i sztuki spowodowała duży napływ do dzielnicy studentów i artystów. Wzrost prestiżu dawnej robotniczej dzielnicy i, co za tym idzie, znaczny wzrost cen nieruchomości w konsekwencji przyczyniły się do zmniejszenia populacji wschodnich Europejczyków. Dane spisowe z roku 2000 wskazują, że w East Village zamieszkuje obecnie 1160 osób pochodzenia ukraińskiego i 3438 pochodzenia polskiego¹⁸. Nowsze dane szacunkowe sugerują, że liczba ta wynosi odpowiednio 1299 osób pochodzenia ukraińskiego i 2442 osoby pochodzenia polskiego¹⁹.

Dla zobrazowania sytuacji społeczno-ekonomicznej tych grup w East Village odwołam się do statystyk odnoszących się do jednego z okręgów spisowych (*census tracts*) dzielnicy, będącego głównym miejscem koncentracji imigrantów

¹⁵ DP02: Selected Social Characteristics, New York City Community Districts, 2008–2010 American Community Survey 3-year Estimates, http://www.nyc.gov/html/dcp/pdf/census/puma_socio_08to10_acs.pdf#mn3, data dostępu: 05.10.2012 r.

¹⁶ Ibidem.

¹⁷ Table SF3SBP303 Part 1of2, Country of Birth for the Foreign born Population, New York City Community Districts, 2000, <http://www.nyc.gov/html/dcp/pdf/census/sf3sbp303.pdf>, data dostępu: 05.10.2012 r.

¹⁸ Źródło: Persons of any Ukrainian ancestry – Ancestry (Total Ancestries Tallied) – 2000 Census (“Long form”) from Bureau of the Census, US Department of Commerce; Persons of any Polish ancestry – Ancestry (Total Ancestries Tallied) – 2000 Census (“Long form”) from Bureau of the Census, US Department of Commerce, http://usa.ipums.org/usa-action/selectVariables.do#race_eth, data dostępu: 10.01.2008 r.

¹⁹ Tabel B04003 Total Ancestry Reported, 2010 American Community Survey 5-year 2006–2010 Estimates Manhattan Tabulation Neighborhoods Areas (NTAs), http://www.nyc.gov/html/dcp/pdf/census/ntas_06to10_ancestry_acs.pdf, data dostępu: 05.10.2012 r.

polskich i ukraińskich. Dane przedstawia poniższa tabela. Zebrane dane wskazują na istnienie relatywnych podobieństw w sytuacji osób polskiego i ukraińskiego pochodzenia. Najistotniejsza różnica pomiędzy członkami dwóch badanych zbiorowości odnosi się do kwestii wieku. Średnia wieku członków polskiej diaspory jest zbliżona do wartości tej zmiennej dla wszystkich mieszkańców okręgu i wynosi 35,8 roku; natomiast średnia wieku osób pochodzenia ukraińskiego jest półtora raza wyższa i wynosi 53 lata (w sąsiednim okręgu 32. jest to 68 lat). Oznacza to, że ukraińska populacja w East Village jest populacją starzejącą się, złożoną głównie z członków powojennej masowej emigracji.

Tabela 1.

Zmienne charakteryzujące pozycję grup etnicznych w jednym z badanych okręgów w 2000 roku (Census Tract 38 New York County)

Rodzaj zmiennej	Ogół ludności	Grupa etniczna	
		polska	ukraińska
Odsetek ludności	100	5,6	7,8
Odsetek ludności w roku 1990	100	7,7	7,9
Średnia wieku	34	35,8	52,9
% z wykształceniem wyższym (B.A.)	37	44,7	13,5
% osób na stanowiskach kierowniczych i w wolnych zawodach	58	57	48,1
% pracowników biurowych i sprzedawców	19,6	20,4	17,6
% pracowników budowlanych, produkcyjnych etc.	9,5	6,1	14,7
Średni roczny dochód rodziny (w tys. dol.)	50,9	44	46,2

Źródło: Obliczenia własne na podstawie: US Census Bureau, Census 2000, Population Groups, Census Summary Files 4 (SF 4) – Sample Data; http://factfinder.census.gov/servlet/DTSUBJECTServlet?_ts=279123130000

Generalnie, zestawiając sytuację grup z sytuacją ogólnej liczby mieszkańców okręgu, należy stwierdzić, że członkowie zbiorowości polskiej i ukraińskiej znajdują się na względnie podobnej pozycji społecznej, przy czym nie jest to pozycja wysoka, ale nie jest też niska. Głębsza analiza tego zagadnienia wykazała ponadto, że we względnie podobnym położeniu znajduje się tu również grupa irlandzka; natomiast wyższe wartości poszczególnych zmiennych charakteryzują grupę włoską oraz niemiecką. Zajmowanie przez obie badane grupy średnich pozycji w systemie stratyfikacyjnym społeczeństwa amerykańskiego sprawia, że we wzajemne kontakty wchodzi tu równorzędni partnerzy.

CHARAKTER POLSKO-UKRAIŃSKIEGO SĄSIEDZTWA W EAST VILLAGE

Historia osadnictwa polskiego i ukraińskiego na obszarze Nowego Jorku sięga czasów dość odległych, bo, jeśli wierzyć historykom, pierwsi przybysze obydwu narodowości pojawili się tu już w XVII wieku, kiedy miasto nosiło jeszcze nazwę Nowego Amsterdamu²⁰. Pierwsze, gęste skupiska etniczne imigranci zaczęli kształtować znacznie później, bo dopiero pod koniec XIX na początku XX wieku. Pierwsza, zarówno polska, jak i ukraińska osada powstała na Manhattanie w pobliżu niemieckich i żydowskich enklaw, w dzisiejszej dzielnicy East Village. Trwający przez wiele lat proces „zawłaszczania” tej przestrzeni przez badane grupy etniczne zaowocował tym, że do dnia dzisiejszego „Polacy uważają East Village za swoją dzielnicę na Manhattanie, Ukraińcy za swoją”²¹.

Polska i ukraińska społeczność uformowała się właściwie na obszarze dwóch okręgów East Village: 38. i 32. Oznacza to, że rozciąga się ona od 4. Ulicy do 14. Ulicy oraz od 3. Alei do Alei A. Problemów z wytyczeniem terytorialnych granic dzielnicy nie mają też sami imigranci. W świadomości, zarówno polskich, jak i ukraińskich przybyszów, zajmuje ona ograniczony przestrzennie, ściśle wyznaczony obszar, będący miejscem zamieszkania obydwu grup etnicznych: *To geograficzne terytorium ciągnęło się od Houston Street na południu do 14. Ulicy na wschodzie i prawdopodobnie od 4. Alei na zachodzie do East River. To był ten obszar, na którym żyła po pierwsze duża populacja ukraińska, a po drugie polska; Tutaj to było tak, z tego, co pamiętam: od ulicy Pierwszej do Czwartej mieszkali Niemcy, od ulicy Czwartej do Czternastej Polacy i Ukraińcy, od Czternastej do którejś tam Włosi, a potem to już inne grupy etniczne; tu jest polska parafia, więc już na tej podstawie można wnioskować, że Polaków było tu bardzo dużo, no i Ukraińców też.*

Ponieważ zasięg przestrzenny obszaru, na którym uformowały się polska i ukraińska społeczność, nie jest duży, stwierdzić można, że właściwie od samego początku świąty tych grup stykały się i nawzajem przenikały. Życie codzienne członków badanych zbiorowości etnicznych toczyło się na ulicach, w klubach, restauracjach i pobliskich sklepach. Dzielnica ta, podobnie jak znajdujące się na europejskim pograniczu społeczności lokalne, była więc nie tylko miejscem zamieszkania czy pracy, ale przede wszystkim terenem życia społecznego, licznych kontaktów wewnątrz- i międzygrupowych i intensywnej wymiany usług i infor-

²⁰ Więcej informacji na ten temat w: A. Sokolyshyn, *Ukrainian American Organization in New York City*, w: *The Ukrainian in America 1608–1975*, ed. V. Wertsman, New York 1976, s. 74 oraz D. Piątkowska, *Polonijne kościoły w Nowym Jorku*, Opole 2002, s. 50.

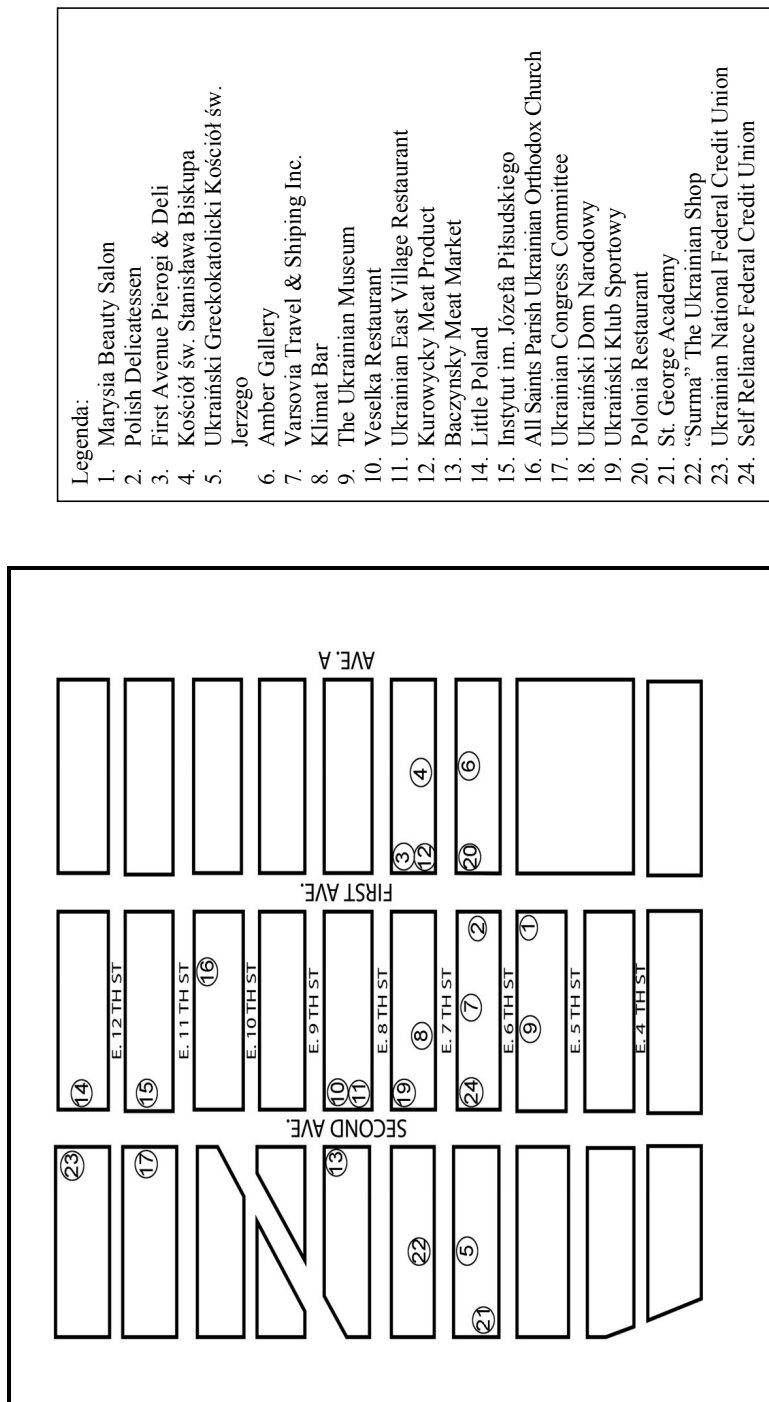
²¹ J. Hausbrandt, *East Village – miejsce dla wszystkich*, w: „Nowy Dziennik”, 23 maja 1991, s. 8.

macji. Z relacji respondentów można wywnioskować, że okresem najbardziej ożywionego życia obu grup imigranckich w East Village były czasy do końca lat siedemdziesiątych XX wieku. To właśnie wtedy członkowie Polonii organizowali liczne imprezy w znajdującym się niegdyś na Saint Marks Place Domu Narodowym, ukraińscy imigranci spotykali się w popularnym wówczas (już nieistniejącym) klubie „Orchidia”, polskie i ukraińskie dzieci urządzały zabawy w pobliskim Tompkins Square Park, a zakupy robiono najczęściej w polonijnej piekarni „Nowa Warszawa” oraz w ukraińskich sklepach „Stasiuk”, „Kurowycky Meat Products” czy „Baczynsky Meat Market”. Atmosferę tamtego czasu oddają najlepiej wspomnienia jednej z moich ukraińskich rozmówczyń, która mieszka w East Village od przeszło pięćdziesięciu lat: *Kiedy tu się przeprowadziliśmy, ta dzielnica nazywała się Little Ukraine, mieszkało tu wielu Ukraińców, ale też Polaków. Ponieważ tu wszystko było znajome, dużo osób się знаło, gdziekolwiek poszliśmy... Tu jest kościół, Ukraiński Dom Narodowy, więc tu było łatwiej. Uwielbiałam to miejsce... Jest też park, Tompkins Square Park i chodziliśmy tam z dziećmi na spacer, wszyscy Ukraińcy i Polacy, spotykaliśmy się z dziećmi w parku.* Także pozostali rozmówcy przechowują w pamięci wyraźny obraz dawnej East Village. Zrekonstruowany w ich pamięci świat to świat ożywionego życia ulicznego, licznych spotkań towarzyskich, wydarzeń kulturowych. Co istotne, we wspomnieniach tych zawsze zaznaczana jest obecność przedstawicieli obu badanych grup etnicznych, a dzielnica niejednokrotnie opisywana jest jako *duże słowiańskie getto* albo *stare sąsiedztwo*. Pojawia się też swego rodzaju idealizacja przeszłości. O dawnym życiu społecznym w East Village mówi się z sentymentem, wspomina się dawne, lokalne tradycje, podkreśla się wyjątkowość tej społeczności. Dobrym przykładem omawianych mechanizmów są następujące wypowiedzi: mieszkającego tu od 1957 roku ukraińskiego imigranta: *Teraz... Przedtem to było życie, to nie ma porównania. Kiedyś organizowano różne festiwale, wieczory, były wystawy malarskie, przedtem to dużo tego było i centrum tego wszystkiego to było tu, tu jakby ukraińskie miasto było. Dużo Polaków też było. Polacy mieli swój dom na Saint Mark Place między Drugą a Trzecią Aleją...* oraz emigrantki z Polski: *Tu była taka tradycja, że i Polacy i Ukraińcy musieli tutaj przyjechać, przynajmniej dwa razy do roku, na Boże Narodzenie i na Wielkanoc, kupić kielbasę i wszystko od Kurowickiego. To nie było tak, że oni poszli sobie kupić szynkę i kielbasę gdziekolwiek indziej, to musiała być szynka i kielbasa od Kurowickiego. To była wielka tradycja.*

Na przestrzeni lat obie grupy zdołały wytworzyć na obszarze East Village kompletność instytucjonalną. Z inicjatywy polskich i ukraińskich przybyszów powstało tu wiele różnych instytucji o charakterze etnicznym, które sprawiają, że nie trzeba być uważnym obserwatorem, by dostrzec specyficzny etniczny charakter tego obszaru (graficznie sytuację ilustruje rysunek 1.). Podstawowymi

Rysunek 1.

Etniczna infrastruktura instytucjonalna polskiej i ukraińskiej zbiorowości w East Village



Legenda:

1. Marysia Beauty Salon
2. Polish Delicatessen
3. First Avenue Pierogi & Deli
4. Kościół św. Stanisława Biskupa
5. Ukraiński Grekokatolicki Kościół św. Jerzego
6. Amber Gallery
7. Varsovia Travel & Shipping Inc.
8. Klimat Bar
9. The Ukrainian Museum
10. Veselka Restaurant
11. Ukrainian East Village Restaurant
12. Kurowycky Meat Product
13. Baczynsky Meat Market
14. Little Poland
15. Instytut im. Józefa Piłsudskiego
16. All Saints Parish Ukrainian Orthodox Church
17. Ukrainian Congress Committee
18. Ukraiński Dom Narodowy
19. Ukraiński Klub Sportowy
20. Polonia Restaurant
21. St. George Academy
22. “Surma” The Ukrainian Shop
23. Ukrainian National Federal Credit Union
24. Self Reliance Federal Credit Union

elementami rozbudowanej infrastruktury instytucjonalnej w dzielnicy etnicznej są z reguły kościoły, szkoła i sieć towarzystw parafialnych²². Zarówno polska, jak i ukraińska zbiorowość wykształciły tu swoje, znajdujące się na tej samej ulicy, parafie. Polonijna parafia św. Stanisława Biskupa i Męczennika (*St. Stanislaw Church*) została założona już w roku 1875. Pierwszy kościół znajdował się przy ulicy Henry Street. Potem w roku 1900 z inicjatywy parafian i działających na terenie Manhattanu polskich towarzystw samopomocowych został wybudowany nowy kościół, który do dziś znajduje się na 7. Ulicy pomiędzy 1. Aleją a Aleją A. Od roku 1885 do 1989 działała też przyparafialna szkoła podstawowa, która z powodu bliskiego sąsiedztwa innych szkół i zbyt małej liczby uczniów została zamknięta²³. Parafia jest jednak nadal aktywna. Nieustannie od roku 1940 działa przy niej sobotnia szkoła im. o. Augustyna Kordeckiego, kilka towarzystw o charakterze religijnym, a od 1992 roku młodzieżowy Chór Przyjaźni. Obecną działalność parafii najlepiej odzwierciedlają słowa jednego ze związanych z nią księży: *Jest tu grupa Odnowa w Duchu Świętym, mają spotkania we wtorki i w sobotę. Są to głównie osoby młode. We wtorki przychodzi około 20 osób, w soboty jest to połączone ze mszą świętą i jest to spotkanie modlitewne, to przychodzi około 50 osób. Później jest też Chór Przyjaźń, który gromadzi młode osoby, dojeżdżające tu ze stanu Nowy Jork, Connecticut i New Jersey. Oni przyjeżdżają tu, aby śpiewać podczas mszy świętej. Chór liczy około 30 osób. Oprócz tego prowadzona jest szkoła polska, która organizuje zajęcia w soboty. Liczba dzieci w tej polskiej szkole jest około 150, także zainteresowanie jest i to jest taki wzrost, bo jak zaczynała szkoła funkcjonować... szkoła zaczynała z czternastoma dziećmi, to było jakieś 20 lat temu, teraz jest stosunkowo więcej.*

Kościół ukraiński *St. George Ukrainian Catholic Church* znajduje się nieopodal polskiego, również na 7. Ulicy, pomiędzy Alejami 2 a 3. Parafia została założona w 1905 roku, a nowo wybudowany kościół mieścił się początkowo na rogu 20. Ulicy i 1. Alei i dopiero w roku 1911 został przeniesiony w obecne miejsce. W 1978 roku kościół św. Jerzego został przebudowany, przeobrażono jego styl na klasyczny bizantyński, zmieniając tym samym krajobraz całej dzielnicy. W 1940 roku w ukraińskiej parafii w East Village, tuż przy kościele, w miejscu zwanym dziś Taras Shevchenko Place, powstała szkoła podstawowa (*elementary school*), a następnie szkoła średnia *St. George Academy*. Z uzyskanych informacji wynika, że szkoła nieustannie się rozwija i to w wielu obszarach funkcjonowania. Cieszy się także bardzo dobrą opinią. W trakcie prowadzonych badań zauważono

²² J. Rokicki, *Więź społeczna a zmiana kultury. Studium dynamiki polskiej zbiorowości etnicznej w USA*, Wrocław 1992, s. 65.

²³ Obszerną historię polskich kościołów w Nowym Jorku opracowała Danuta Piątkowska, zob. D. Piątkowska, op. cit.

też, że uczniami ukraińskiej szkoły są również członkowie innych grup narodowościowych, w tym w większości młodzi przedstawiciele Polonii. Z zebranych wypowiedzi wynika, że dzieci pochodzenia polskiego stanowią około 10–20% wszystkich uczniów opisywanej instytucji edukacyjnej, a głównymi motywami tej partycypacji są brak polskiej szkoły w dzielnicy i podobieństwo kultur i języka. Na przykład jedna z polskich imigrantek zdecydowała się posłać swoją córkę do *St. George Academy*, gdyż szkoła ta wydała się jej bardziej „swojska” aniżeli szkoły amerykańskie. Opisany stan rzeczy najlepiej charakteryzuje wypowiedź księdza greckokatolickiej parafii: *„Od zawsze jest tu kościół, jest ukraińska szkoła. W szkole mam też polskie dzieci (...). Kościół św. Stanisława też miał swoją szkołę, ale ją zamknęli (...), więc oni wysłali dzieci do nas, ponieważ my rozumiemy język polski, większość moich nauczycieli też, więc mogło być tu łatwiej. Moje polskie dzieci są bardzo dobre, są bardzo dobrymi uczniami (...). Powiedziałbym tak: połowa uczniów jest ukraińska, druga jest innych narodowości, przy czym w dużej mierze są to Polacy. Ponieważ my mamy podobny język i kiedy dziecko przyjeżdża z Europy ono nie wie nic i w amerykańskiej szkole miałyby bardzo trudno, a tu my go przyzwyczajamy powoli i, tak jak powiedziałem, polskie dzieci to bardzo dobrzy uczniowie.*

Oprócz instytucji edukacyjnej przy parafii funkcjonuje też szereg różnych towarzystw. Między innymi działalność prowadzi tzw. „Ukrainian Kitchen”, gdzie ukraińskie kobiety przygotowują, przeznaczone na sprzedaż, etniczne potrawy. Z inicjatywy parafian od wielu już lat, co roku w maju, odbywa się Ukraiński Festiwal Etniczny. Gromadzi on rzesze nie tylko Ukraińców (zarówno miejscowych, jak i przyjeżdżających z tej okazji z pobliskich stanów), ale także przedstawiciele innych grup etnicznych. Dość sugestywny obraz parafialnego życia oddają słowa pochodzącej z Lublina, ukraińskiej imigrantki, która przybyła do East Village na początku lat pięćdziesiątych i obecnie pomaga w „Ukrainian Kitchen”: *Tu jest wiele możliwości, są różne stowarzyszenia ukraińskie. Ja uczestniczę we wszystkich ukraińskich świętach i uroczystościach. Czasem mamy organizowane koncerty z okazji różnych uroczystości, to wtedy tam idę. Mamy tu ukraińską szkołę, nasze dzieci chodziły do tej szkoły, to jest i zwykła szkoła, i szkoła sobotnia, tam uczy się ukraińskiego języka i historii, mamy też szkołę średnią. Nasze święta są bardzo ważne i duże, bo my staramy się zatrzymać tradycję. Obchodzimy je w inny dzień aniżeli Amerykanie, są dwa tygodnie później... Przygotowujemy wereniki i inne tradycyjne dania; o, mamy jeszcze ukraiński festiwal przy kościele na 7. Ulicy i on trwa trzy dni: piątek, sobotę i niedzielę. Przychodzi bardzo dużo ludzi. Tam też przygotowujemy wereniki, barszcz, pieczemy ciasta – wszystkie ukraińskie. Przychodzą też młodzi ludzie, przychodzi też dużo Amerykanów. Wtedy 7. Ulica jest zamknięta, bo mamy ten festiwal, mamy pokazy tańców, śpiewy.* Warto przy okazji zaznaczyć, że powyższa wypowiedź

jest jednym z wielu wskaźników świadczących o kultywowaniu w dzielnicy etnicznych zwyczajów i tradycji. Należy także dodać, że oprócz ukraińskiego kościoła greckokatolickiego w obrębie okręgu 38., w miejscu, gdzie niegdyś mieściło się węgierskie kino, działa też ukraiński kościół prawosławny *All Saints Parish*. Z informacji uzyskanych od związanego z nim popa wynika, że liczba członków tego kościoła nie jest duża, wynosi bowiem około 50 wiernych i stanowią ją zarówno mieszkańcy East Village, jak i osoby przyjeżdżające z okolicznych dzielnic i powiatów Nowego Jorku.

Oprócz parafii ciągłość życia społecznego w etnicznej dzielnicy zapewnia obecność lokalnych i ponadlokalnych organizacji etnicznych oraz drobnych biznesów (sklepów, restauracji, księgarń etc.). Dla intensyfikacji interakcji międzygrupowych szczególnie znaczenie mają zwłaszcza te ostatnie. Polonijne zaczęły powstawać dość wcześnie. Z doniesień historyków wynika, że już pod koniec XIX wieku w okolicy funkcjonowały zakłady jubilerskie, fryzjerskie, pogrzebowe, a także polskie piekarnie, restauracje oraz księgarnie²⁴. Najintensywniejszy rozwój polonijnej przedsiębiorczości oraz infrastruktury instytucjonalnej przypada na okres międzywojenny i powojenny. W tym bowiem czasie powstała większość ważnych dla życia społeczności instytucji, również tych o charakterze ponadlokalnym. Do czasów obecnych przetrwały tylko nieliczne. Wśród nich wymienić można między innymi założony w 1943 roku Instytut im. Józefa Piłsudskiego, którego mieszczący się przy 2. Alei budynek jest jednocześnie siedzibą Związku Narodowego Polskiego i lokalnego oddziału Stowarzyszenia Polskich Kombatantów (SPK). W pobliżu (ale już poza okręgiem 38.) zlokalizowane jest również Stowarzyszenie Weteranów Armii Polskiej (Placówka 123 SWAP) i powstałe z jego inicjatywy Muzeum Tradycji Oręża Polskiego (*Polish Military Heritage Museum In New York*).

Nieco inaczej przedstawia się sytuacja instytucji komercyjnych m.in. sklepów czy restauracji. Żadna z istniejących obecnie na tym obszarze polonijnych firm nie ma sięgających okresu powojennej tradycji. Wszystkie powstały z inicjatywy imigrantów przybyłych tu po roku 1980 lub w latach późniejszych. Do tych najstaryniejszych należą m.in. bar „Klimat”, agencja „Varsovia Travel & Shipping”, „Polonia Restaurant”, działająca od roku 1985 restauracja „Little Poland” i powstały w tym samym czasie bar „First Avenue Pierogi & Deli”, założony w 1987 roku przez emigrantkę z Rzeszowa salon fryzjerski „Marysia Beauty Salon”, funkcjonujący tuż obok od roku 1995 niewielki sklep spożywczy „Polish Delicatessen” oraz mieszcząca się na 7. Ulicy, w pobliżu polskiego kościoła, galeria „Amber Gallery”, która prowadzona jest dopiero od dekady. Historie powstania tych lokalnych biznesów bywały różne, a w niektórych przypadkach

²⁴ Ibidem, s. 49–50.

pomocni okazywali się przedstawiciele grupy ukraińskiej. Jako przykład posłużyć może historia powstania salonu kosmetycznego „Marysia Beauty Salon”: *Ja pracowałam w jednym salonie przez siedem lat. I właścicielka chciała ten salon sprzedać, ale ja salonu nie bardzo chciałam, bo był bardzo mały, zaniedbany i w ogóle. No i pomogła mi właścicielka tego budynku. Ona była właśnie Ukrainką i ona przychodziła do mnie robić włosy i mówi: „Marysia chodź, ja Ci dam lokal. Na siebie będziesz robić”. Bo ja ciągle tam w salonie u kogoś... Ja tak nie za bardzo chciałam, bo jeszcze języka tak dobrze nie znałam. Ale klientów to już miałam, bo siedem lat byłam... No i przyszliśmy tutaj. Salon nie był jeszcze wykończony za dobrze, no, ale ten mój pan, z którym ja jestem, to on jest kontraktorem i powiedział, że mi pomoże to urządzić (...) No i ja tu zostałam.*

Z dokonanych obserwacji i analizy zebranego materiału empirycznego wynika, że klientela wspomnianych polonijnych firm jest mieszana, głównie polsko-ukraińska. Przedstawiciele diaspory ukraińskiej doskonale znają polskie punkty usługowe i stosunkowo często z nich korzystają. W celu uzasadnienia tego spostrzeżenia warto przytoczyć konkretne wypowiedzi:

Tu jest kilka sklepów polskich, jeden na 1. Alei, tu na Drugiej jest „Little Poland”, także jest kilka takich polskich miejsc, niektóre na 1. Alei, niektóre na 2. Alei, tak; właściwie czasem chodzimy coś zjeść do polskiej restauracji na 2. Alei; także jest tu wiele osób i znamy się nawzajem i jest dobrze.

W naszej dzielnicy zawsze mieszkali Polacy, a teraz to tak jak z Ukraińcami, wyprowadzili się, ale my chodzimy do polskich sklepów, do polskich salonów kosmetycznych, szczególnie do tego na 1. Alei, chodzimy do polskiej restauracji... Na 1. Alei jest też bardzo fajny polski sklep, on jest bardzo mały, ale lubię tam robić zakupy.

Dużo trwalsze w porównaniu z polonijnymi wydają się instytucje ukraińskie. Większość z nich powstała bowiem jeszcze przed rokiem 1970. Najstarszym śladem działalności ukraińskiej firmy jest znajdująca się na 7. Ulicy księgarnia „Surma”. Ten słynny na całą dzielnicę niewielki sklep powstał w 1918 roku z inicjatywy przybyłego z Galicji Myrona Surmy. Do 1934 roku księgarnia działała pod szyldem „Sichovyj Bazar”. Potem przejął ją syn założyciela – Myron, który prowadził interes przez przeszło 50 lat aż do swojej śmierci w 2003 roku. Obecnie właścicielem jest wnuk założyciela, który, choć nie posługuje się już językiem ukraińskim, stara się podtrzymać tradycyjny charakter miejsca. W dalszym ciągu u Surmy zaopatrzyć się można w różne pamiątki, wyroby etniczne, etniczną prasę czy chociażby miód. Zmianie uległa tylko klientela sklepu – stała się bardziej zróżnicowana etnicznie, jak zauważa bowiem obecny właściciel: *50% naszych klientów to nie są Ukraińcy. Są wszyscy, są Polacy, Ukraińcy, Amerykanie, wszyscy, jest dużo Amerykanów, dla których jest to ładna sztuka innej kultury...* Innymi przykładami „długotrwałych” ukraińskich przedsiębiorstw

w East Village są między innymi prosperujące już od początku lat pięćdziesiątych „Baczynsky Meat Market” oraz „Veselka Restaurant”. Przez 52 lata, do roku 2007, funkcjonował też słynny na Manhattanie, niejednokrotnie opisywany na łamach *The New York Times* „Kurowycky Meat Products”. Jego dawny właściciel w trakcie wywiadu sam podkreślał: *Myśmy byli właścicielami jednego z najstynniejszych sklepów wędliniarskich w Ameryce. Chyba nie ma drugiego takiego, który dostał tyle reklam, tyle opisania. Począwszy... z gazet, z magazynów, z telewizji i tak dalej.* Nieco później, bo w 1985 roku powstała „Ukrainian East Village Restaurant” oraz bar „Lis Nikita”. Przy 2. Alei działa też ukraińska restauracja „Stage Restaurant”, a przy 1. Alei niewielki sklepik „Arka – Ukrainian Arts”. Z licznych wypowiedzi przebadanych osób wynika, że miejsca te są bardzo często odwiedzane przez polskich imigrantów. Właściciel jednego z ukraińskich sklepów podkreślał na przykład, że *Kiedyś 75% moich customerów to byli Polacy, teraz jest trochę mniej, bo jak przyszedł Greenpoint, to zrobiło się trochę mniej. A kiedyś tu stało dużo Polaków... Ale tutaj po dzisiaj przychodzi jeszcze Potocka... No ona jeszcze tu przychodzi do sklepu.* Również jeden z polonijnych respondentów wskazywał: *Chodziłem tutaj do tego sklepu do Surmy. Tam on miód sprzedaje. Nie wiem, czy stary Surma żyje jeszcze; chyba nie żyje, tylko jego syn, a syn dobrze mówi po polsku. To znaczy jest jeszcze trzecia generacja. To znaczy wnuk. Wnuk to w ogóle nie mówi po polsku, już rzadziej po ukraińsku. Ojciec dobrze mówił po polsku. Jest jeszcze sklep, gdzie sprzedają szynki... więc to byli Ukraińcy, którzy mieli tutaj w Nowym Jorku taki sklep: jeden Baczynski, a drugi miał wystawione w oknie, że jest mistrzem masarskim wydane przez rząd polski.* Z uzyskanych w trakcie badań informacji wynika także, że członkowie Polonii są nie tylko klientami ukraińskich sklepów i restauracji, ale też ich pracownikami. Przybysze z Polski często zatrudniani są w ukraińskich punktach usługowych w charakterze sprzedawców, kelnerów, sprzątających. Właściciel jednego z takich miejsc stwierdził na przykład: *„U mnie kiedyś pracowali tu sami Polacy, bo Ukraińców nie było, bo to było zamknięte wszystko. U mnie pracowało dużo studentów, tak jak teraz. Przez ten sklep przeszło około 200 studentów; a teraz też to ten Polak, ten Polak, ten Polak, to Polak...* Zaobserwowano także przypadki wzajemnego korzystania z etnicznych instytucji finansowych i organizacji samopomocowych. Jedna z rozmówczyń, będąca pracownikiem ukraińskiej organizacji samopomocowej, wspominała o udziale członków Polonii w organizowanych przez tę instytucję wycieczkach do kasyna w Atlantic City oraz spotkaniach przy grze w bingo. Inna osoba podawała przykłady partycypacji polskich imigrantów w ukraińskiej unii kredytowej. Pojedyncze osoby wskazywały też na przynależność osób pochodzenia ukraińskiego do polskiej unii kredytowej.

Rysunek 2.


Reklamy ukraińskich i polsko-ukraińskich punktów usługowych w East Village w polonijnym „Nowym Dzienniku”

JACEK EAST VILLAGE AGENCY
Nowa Polsko - Ukraińska Agencja

- Bilety lotnicze, bilety do Atlantic City,
- ubezpieczenia i rejestracje samochodów,
- wypożyczanie filmów video polskich i amerykańskich hitów z polskim lektorem,
- paczki do Polski, Ukrainy, Słowacji

345 East 12 St.
(pom. 1 i 2 Ave.)
New York, NY 10003

tel. (212) 674-4423
fax.(212) 253-6702



WESOŁYCH ŚWIAT
BOŻEGO NARODZENIA
i SZCZĘŚLIWEGO NOWEGO ROKU

wszystkim swoim Klientom
Przyjaciółom oraz całej Polonii
przesyła

**E. KUROWYCKY
I SYN**

NOWO OTWARTY SKLEP

**WESOŁEGO
ALLELUJA!**

— życzy —
swoim Klientom, wszystkim Sąsiadom
i Przyjaciółom

**EAST VILLAGE MEAT MARKET
AND DELICATESSEN, INC.**

Julian Baczyński

Tel.: CA 8-5590
139 - 2nd Avenue, New York, N.Y. 10003
(Bet. 8th & 9th Sts.)

WESOŁEGO ALLELUJA!

swoim klientom i Polonii w całych Stanach Zjednoczonych
składa

VESELKA

Coffee Shop

144 Second Ave. New York, N.Y. 10003
Tel.: (212) 228-9682



Niezwykle interesująco przedstawia się też kwestia obecności w analizowanej przestrzeni głównych organizacji ukraińskiej diaspory. Jest tu ich wiele i prawie wszystkie rozmieszczone są wzdłuż 2. Alei. Należą do nich m.in.: Ukrainian Educational Council (Ridna Skhola), Ukrainian National Women's League of America (UNWLA), Ukrainian Youth Organization – Plast, Ukrainian American Coordinating Council (UACC), Ukrainian University Foundation, Ukrainian National Home, Ukrainian Women's Organization, Ukrainian Sports Club, Ukrainian Congress Committee i jeszcze parę innych. W pobliżu, przy 4. Alei, ulokowana jest natomiast siedziba Shevchenko Scientific Society, gdzie organizowane są różne odczyty, konferencje i spotkania literackie, a w pobliżu kościoła, na 6. Ulicy ożywioną działalność prowadzi ukraińskie muzeum.

Obecność polskiej i ukraińskiej zbiorowości w East Village oraz wykształcenie przez obie grupy rozbudowanej etnicznej infrastruktury instytucjonalnej wpływa na istnienie specyficznej sytuacji językowej tego terenu. W życiu publicznym, codziennym, w zasadzie dominują tu trzy języki: angielski, polski i ukraiński. Oznacza to, że w wielu sklepach, agencjach, bankach czy restauracjach bez problemu można porozumieć się w tych trzech językach. W trakcie badań zaobserwowano jednak, że taka dwu- czy trzyjęzyczność jest bardziej charakterystyczna dla przedstawicieli diaspory ukraińskiej. W grupie tej w kontaktach wewnątrzgrupowych dominuje język ukraiński: jest on pielęgnowany i powszechnie używany zarówno przez pierwszą, jak i przez drugą generację imigrantów. W kontaktach międzygrupowych narzędziem komunikacji jest język angielski (w różnym stopniu znany przez przebadanych respondentów), natomiast z członkami Polonii imigranci ukraińscy porozumiewają się zazwyczaj w języku polskim. Tylko w nielicznych przypadkach zanotowano konwersację pomiędzy polskimi i ukraińskimi imigrantami w języku angielskim. Częściej zdarzały się sytuacje, kiedy w kontaktach polsko-ukraińskich używane były jednocześnie dwa języki: polski przez imigrantów polskich i ukraiński przez ukraińskich. Język polski jest dość dobrze znany wśród ukraińskich imigrantów, zwłaszcza wśród osób starszych oraz tych, które przybyły tu z obszaru zachodniej Ukrainy bądź z Polski. Prawidłowość tę bardzo często zauważają członkowie zbiorowości polskiej. Przykładowo jedna z imigrantek wyraziła przekonanie, iż *wszyscy, co tak dużo mówią po polsku są Ukraińcami, tylko że mówią dobrze po polsku. Bo nieraz mówię: „skąd Pani pochodzi?” A ona mówi: „no ja jestem ukraińska” ... I dużo jest takich, co bardzo dobrze mówią po polsku, tak, że to nawet nie powiedziałabyś*. Polacy z kolei zazwyczaj nie znają języka ukraińskiego i się nim nie posługują. Natomiast w kontaktach wewnątrzgrupowych, podobnie jak zbiorowość ukraińskich imigrantów, używają częściej języka rodzimego aniżeli angielskiego. Generalnie stwierdzić można, że w East Village, w kontaktach pomiędzy polskimi i ukraińskimi imigrantami występuje analogiczna jak w wielu

lokalnych społecznościach polsko-ukraińskiego pogranicza tendencja, iż każda z grup posługuje się swoim językiem, a do wspólnych kontaktów służy często język polski²⁵.

W zestawieniu ze zbiorowością polonijną ukraińska grupa etniczna wydaje się bardziej zorganizowana i bardziej „widoczna” w dzielnicy. I tak w istocie jest. Wskazują na to także statystyki spisowe, z których wynika, że populacja polonijna – choć w skali całej dzielnicy wciąż liczniejsza od ukraińskiej – nieustannie maleje. Jeszcze w roku 1970 odsetek członków polskiej grupy etnicznej w okręgu 38. wynosił 10% wszystkich mieszkańców²⁶, w roku 1990 było to już 7,7%²⁷, a w 2000 r. – 5,6%²⁸. Zanik polskiej zbiorowości w East Village dostrzegany jest przez mieszkańców dzielnicy. Wśród wielu, zarówno polskich, jak i ukraińskich respondentów, istnieje przekonanie, że diaspora ukraińska jest tu bardziej aktywna i zorganizowana. Opinię tę odzwierciedla następująca wypowiedź: *Ukraińska grupa w sumie tu została, a polska jest teraz na Brooklyn; grupa ukraińska też jest w Brooklyn, ale nie jest tak bardzo duża. Tu jest nasze największe centrum, tu mamy swoje organizacje i wszystko.*

Przyczyną tego stanu rzeczy, oprócz tak naturalnych czynników jak śmiertelność poszczególnych członków zbiorowości, są procesy asymilacyjne oraz migracyjne; tak na przedmieścia, jak i do innych części miasta, a nawet kraju. Opisywana tendencja wpisuje się niejako w ogólne procesy przemian etnicznych społeczności lokalnych, których świat, jak zauważają niektórzy badacze, staje się coraz bardziej ogóln amerykański i coraz mniej etniczny²⁹. Z dokonanych obserwacji wynika, że nie tylko aktywność zbiorowości polonijnej w East Village uległa znacznemu obniżeniu; także działalność społeczności ukraińskiej nie ma już tak ekstensywnego charakteru, jak miało to miejsce przed 1980 rokiem: coraz mniej dzieci pobiera naukę w sobotniej szkole, mniejsza liczba imigrantów należy do ukraińskich organizacji, także ożywione życie uliczne należy już do przeszłości. *Już o wiele mniej Polaków jest, o wiele mniej Ukraińców. Nasza dzielnica w Manhattanie teraz jest strasznie droga. U nas mieszkania są teraz strasznie drogie. Także z nowych emigrantów tu prawie że nie ma przybytku żad-*

²⁵ Zob. D. Wojakowski, *Polacy i Ukraińcy. Rzecz o pluralizmie i tożsamości na pograniczu*, Kraków 2002, s. 150–151.

²⁶ Census Tract, New York, N.Y., Standard Metropolitan Statistical Area, 1970 Census of Population and Housing pdf., http://www.census.gov/prod/www/abs/demial/1970cenpophouse_phc1.htm, data dostępu: 5.11.2008 r.

²⁷ Census of Population and Housing, First Ancestry; Second Ancestry, 1990 Summary Table File 3 (STF3) – Sample Data http://factfinder.census.gov/servlet/DTSUBJECTSERVLET?_ts=279119929765 data dostępu: 5.05.2008 r.

²⁸ Zob. Tabela 1.

²⁹ Zob. m. in. J. Mucha, op.cit., s. 228–229.

nego. Wszyscy mieszkają albo poza Nowym Jorkiem, albo w innych, w innych dzielnicach miasta.

Tutaj było duże słowiańskie getto, także polskie, kiedyś była piekarnia, nazywała się „Nowa Warszawa”, ale ci ludzie zniknęli, a jedyne, co pozostało, to kościół św. Stanisława i Związek Polski na 2. Alei. Także demografia się zmieniła w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych. Starzy ludzie zaczęli umierać, a młodzi asymilowali się.

Wskazane tu procesy przemian etnicznej społeczności lokalnej były niejednokrotnie opisywane przez socjologów i niejednokrotnie dowiedziono, że wcale nie muszą doprowadzać do rozpadu społeczności³⁰. Odnosi się to także do polonijnej i ukraińskiej grupy w East Village. Polonia wciąż tu istnieje i wciąż funkcjonuje w stosunkowo zorganizowany sposób, choć jej instytucjonalna infrastruktura jest już słabsza aniżeli w przeszłości. Z kolei członkowie diaspory ukraińskiej w dalszym ciągu odczuwają swoją społeczność jako terytorium lokalne, swego rodzaju ojczyznę prywatną, do której się powraca i w ramach której celebrowane są etniczne święta i uroczystości. Znamienna pod tym względem jest wypowiedź ukraińskiej imigrantki, która obecnie mieszka w dzielnicy Queens: *Jak tu przyjechaliśmy, to zamieszkaliśmy tutaj w Nowym Jorku na Downtown, tu był dostęp do kościoła, do szkoły dla mnie, do ukraińskich organizacji, organizacji młodzieżowych i całej społeczności. Wszystko było tutaj. Potem po 15 latach moi rodzice przeprowadzili się na Queens, ja również, i mieszkam tam do dziś, a pracuję tutaj na Downtown. Tutaj jest nadal obszar tak zwanej Little Ukraine, jest tu koncentracja społeczności. Znajduje się tutaj ukraińskie muzeum, szkoła, kościół, ukraińska księgarnia, Ukraiński Dom Narodowy, restauracje, to wszystko jest ukraińskie. Także trzymamy się tutaj razem; przynależymy do parafii św. Jerzego, moje córki uczęszczały do ukraińskiej szkoły, do szkoły sobotniej, należą też do Ukrainian Youth Association, tańczą też w zespole tańca, także pomimo tego, że mieszkamy na Queens, większość czasu spędzamy tu, szczególnie w soboty i niedziele.*

Jak już wspomniano w dzielnicy wśród członków polskiej i ukraińskiej zbiorowości ma miejsce kontynuacja rodzimych tradycji i zwyczajów. Szczególne znaczenie mają przy tym obyczaje religijne, związane z wielkimi świętami chrześcijańskimi. Diaspora polska uroczystości obchodzi Boże Narodzenie, święta Wielkanocne, w trakcie których parafianie przychodzą do kościoła z tradycyjną święconką, oraz Boże Ciało, kiedy to na ulicach East Village urządzana jest procesja. Diaspora ukraińska obchodzi swoje święta według kalendarza juliańskiego, szczególnie uroczystości celebrując Boże Narodzenie oraz Wielkanoc. W obu przypadkach zwyczaje świąteczne nie są tak bardzo rozbudowane jak w „starej

³⁰ Ibidem, s. 17.

ojczyźnie” i najczęściej ograniczają się do spędzania świąt wśród bliskich i znajomych oraz spożywania tradycyjnych potraw. W okresie świątecznym w obu parafiach organizowane są też różne spotkania, jak na przykład jasełka czy wspólne kolędowanie parafian. Tak opisywały celebrowanie etnicznych zwyczajów w East Village dwie rozmówczynie: *Mamy na wiosnę festiwal, w maju, i chodzę tam. W Boże Narodzenie jemy wereniki, uszka, a w Wielkanoc chodzimy ze święconką, wszystko jak na Ukrainie.*

No, na Wigilię to musimy być w domu (...), więc to jest tak samo jak w Polsce. Tak samo. Pierogi, to... do kościoła na dwunastą w nocy się idzie. No, tak samo jak w Polsce.

Ciekawe jest również to, że do lokalnej tradycji religijnej w dalszym ciągu zalicza się zwyczaj uczestnictwa przedstawicieli diaspory ukraińskiej w procesji organizowanej podczas Bożego Ciała. Ta religijna praktyka jest najczęściej wynikiem powiązań prywatnych i rodzinnych. Można by ją jednak interpretować także w kategoriach trwałości tradycyjnych, wniesionych do diaspory, zwyczajów. Gromadząc osoby z obu grup wyznaniowych, jest elementem integrującym badane zbiorowości. Tak sytuację przenikania się polskich i ukraińskich zwyczajów religijnych opisywał polonijny ksiądz: *Czasem przychodzą do spowiedzi, na nabożeństwa, to nie jest dużo osób, czasem trzy, czasem więcej, bo rozumiałe jest, że mają swój kościół dwie przecznice dalej i wolą chodzić do swojego. No, ale znam takie osoby, które przyjaźnią się z nimi bardziej, mają wśród nich znajomych i uczestniczą w uroczystościach, na przykład Trzech Króli, najpierw w naszym kościele, a potem za dwa tygodnie idą tam(...). A jeżeli chodzi o Wielkanoc, to przychodzi też dużo Ukraińców i to widać po tym, jak przynoszą pokarmy do poświęcenia, koszyki, bo to widać po tych haftowanych chustach, także przychodzą też święcić pokarmy. Także przychodzą Ukraińcy, to są jednostki, ale wiem, że są takie osoby, które biorą udział w procesji Bożego Ciała. Choć lokalne zwyczaje i religijność zdają się mieć dość tradycyjny charakter, wiele uzyskanych wypowiedzi wskazuje na wnikanie w nie obyczajów amerykańskich, co przejawia się tym, że imigranci obchodzą jednocześnie święta „typowo amerykańskie”, jak na przykład Święto Dziękczynienia.*

Na płaszczyźnie codziennego życia w East Village pomiędzy polskimi i ukraińskimi imigrantami dają się również wyodrębnić stosunki prywatno-rodzinne. Okazuje się bowiem, że wielu imigrantów posiada liczne powiązania rodzinne z przedstawicielami drugiej grupy etnicznej. Niektóre z tych powiązań odnoszą się do członków rodzin żyjących w Europie, z którymi imigranci podtrzymują kontakt, inne zaś istniały w diasporze. W diasporze powiązania rodzinne skutkują wspólnymi odwiedzinami w domach oraz wspólnym obchodzeniem świąt i innych szczególnych uroczystości: *Brat męża jest też żonaty z Polką, nasze relacje są dobre, nie mamy żadnych problemów, oni zapraszają nas na ich święta, bo*

obchodzą polskie święta, my zapraszamy ich na nasze i nie widzę tu żadnych problemów.

W kontekście powiązań prywatno-rodzinych warto też wspomnieć o występowaniu małżeństw mieszanych pomiędzy polskimi i ukraińskimi imigrantami w East Village. W literaturze przedmiotu zwraca się uwagę, że przedstawiciele Polonii najczęściej zawierają związki mieszane z osobami pochodzenia włoskiego, irlandzkiego i niemieckiego³¹, a członkowie diaspory ukraińskiej najczęściej tworzą małżeństwa ukraińsko-polskie, ukraińsko-niemieckie i ukraińsko-irlandzkie³². Informacje zawarte w księgach polskiej i ukraińskiej parafii wskazują na występowanie procesów amalgamacji pomiędzy obydwoma zbiorowościami w East Village. Z rejestrów prowadzonych przy grekokatolickiej parafii św. Jerzego wynika, że w dekadzie 1950–1960 udzielono tam 20 takich ślubów, w latach dziewięćdziesiątych XX wieku – 4, natomiast w okresie 2000–2002 – 3³³. Dane pochodzące z ksiąg parafii św. Stanisława Biskupa i Męczennika świadczą o udzieleniu 13 ślubów polsko-ukraińskich w latach 1970–2007; dwa z nich były związkami mieszanymi religijnie: katolicko-prawosławnymi³⁴.

Generalnie na podstawie zebranego materiału empirycznego zauważyć można, że na co dzień polscy i ukraińscy imigranci w East Village uwikłani są w całą sieć dobrowolnych relacji interpersonalnych o różnej sile, intymności i stopniu zinstytucjonalizowania. Do podstawowych płaszczyzn, w ramach których najczęściej realizują się stosunki pomiędzy nimi należą płaszczyzna zawodowa, współpracy instytucjonalnej, sąsiedztwa, koleżeństwa i przyjaźni, rodziny i małżeństwa, a także relacji anonimowych i przelotnych. Ponieważ występuje tu zróżnicowanie indywidualnych doświadczeń, przebiegające w ramach wyróżnionych płaszczyzn, interakcje cechują się różną trwałością i intensywnością.

Sąsiedztwo Polaków i Ukraińców w East Village nie jest jednak sąsiedztwem prostym, bezkonfliktowym. W sferze życia codziennego pomiędzy członkami tych zbiorowości imigranckich występuje też szereg sytuacji konfliktowych. Z jednej strony istniejące napięcia mają charakter czysto sytuacyjny, z drugiej strony mają też miejsce konflikty o podłożu narodowym, etnicznym, które zwykle generowane są przez pamięć historii. Niektórzy respondenci wspominali bowiem sytuacje, kiedy to „rozmowy o polsko-ukraińskiej historii” psuły atmosferę towarzyskich spotkań i uroczystości. Inni zaś wskazywali, że dla uniknię-

³¹ Zob. m.in. G. Babiński, *Lokalna społeczność polonijna w Stanach Zjednoczonych Ameryki w procesie przemian*, Wrocław 1977, s.142.

³² Zob. O. Wolovyna, *Demographic, social, cultural characteristics of persons of Ukrainian ancestry in Chicago*, w: „The Ukrainian Weekly”, 9 stycznia 2000 r., zob. <http://www.ukrweekly.com/old/archive/2000/020012.shtml>, data dostępu: 10.01.2010 r.).

³³ Marriage Arrangement Book from St. George Ukrainian Catholic Church, New York.

³⁴ Marriage Register from January 1st 1961, St. Stanislaus B.M, New York City.

cia sytuacji konfliktowych zazwyczaj nie poruszają z przedstawicielem drugiej grupy tematów historycznych. Generalnie stwierdzić należy, że do powstawania międzygrupowych napięć i animozji – czy to pomiędzy szeregowymi członkami grup, czy to na poziomie instytucjonalnym – dochodzi zwykle w wyniku przeniesienia do diaspory konfliktów powstałych w warunkach europejskich. Przykładowo w pierwszych latach po zakończeniu II wojny światowej głównym elementem antagonizującym członków polskiej i ukraińskiej diaspory stała się między innymi kwestia praw do ziem polsko-ukraińskiego pogranicza; natomiast obecnie podstawowym kontekstem występowania międzygrupowych napięć jest pamięć o historii i dokonywane przez grupy różne interpretacje wspólnych dziejów. Warto przy tym pamiętać, że konflikty te są czasowo intensyfikowane bądź osłabiane w zależności od charakteru stosunków pomiędzy badanymi grupami w Europie oraz w zależności od zaangażowania organizacji etnicznych w sprawy starej ojczyzny. Zagadnienie konfliktów międzygrupowych w diasporze zostało tu tylko zasygnalizowane. Jest to bowiem problematyka bardzo szeroka, wykraczająca znacznie poza ramy tego artykułu i wymagająca osobnej analizy.

UWAGI KOŃCOWE

W powszechnej opinii sąsiedztwo Polaków i Ukraińców odnosi się do politycznego i kulturowego sąsiedztwa dwóch narodów w Europie. Okazuje się jednak, że w wyniku procesów migracyjnych sąsiedztwo takie może być kontynuowane w warunkach migracyjnych. Dokonana jakościowa analiza obszaru będącego miejscem wspólnej koncentracji polskiej i ukraińskiej zbiorowości imigracyjnej ukazała naturę tego sąsiedztwa, które w wielu aspektach przypomina polsko-ukraińskie sąsiedztwo na europejskim pograniczu. Zbiorowości te posiadają własne instytucje etniczne, funkcjonują w ramach własnych społeczności, ale ich światy stykają się. Zaznacza się to w świadomości obecności drugiej grupy na tym terenie (w dostrzeganiu jej) i to zarówno w wymiarze historycznym, jak i aktualnym; we wzajemnym korzystaniu z instytucji etnicznych, w sferze języka oraz w epizodach interakcji typu *face to face*. Do diaspory zostaje przeniesione wiele praktyk i zwyczajów z europejskiego pogranicza, co widać zwłaszcza na przykładzie sąsiedzkiej pomocy, w przypadkach wspólnego obchodzenia świąt, zawierania małżeństw mieszanych, dwujęzyczności rodzin i w formach spędzania czasu wolnego.

Ów proces „rekonstrukcji” sąsiedztwa uwidacznia się zarówno w aspekcie przestrzennym, jak i społecznym. Wyraża się on najpełniej w międzygrupowych postawach, nastawieniach i przede wszystkim w sieci interakcji i wzajemnych zależności członków grup etnicznych. Niezwykle istotny jest też wpływ społe-

czeństwa przyjmującego, które generuje nowe sytuacje i nowe formy zachowań. Jest to istotne zwłaszcza teraz, w epoce intensywnych przemian lokalnych społeczności etnicznych oraz w kontekście obecnych form wyrażania się świadomości społecznej członków grup imigranckich. Skłania to również do refleksji i stawiania pytań: po pierwsze o przyszłość „odtworzonych” w wyniku procesów migracyjnych sąsiedztw, po drugie o wspólne płaszczyzny pomiędzy studiami nad problematyką migracyjną i problematyką pograniczy.

BIBLIOGRAFIA

- Alba R., Denton N. A., Leung S. J., Logan J. R. (1995), *Neighborhood Change under Conditions of Mass Immigration: The New York City Region 1970–1990*, w: “International Migration Review”, t. 29, nr 3, s. 625–656.
- Alba R., John R. L., Wenquan Z. (2002), *Immigrant Enclaves and Ethnic Communities in New York and Los Angeles*, w: “American Sociological Review”, t. 67, nr 2, s. 299–322.
- Alba R., Logan J. R., Crowder K. (1997), *White Ethnic Neighborhoods and Assimilation: The Greater New York Region 1980–1990*, w: “Social Forces”, t. 75, nr 3, s. 883–912.
- Babiński G. (1977), *Lokalna społeczność polonijna w Stanach Zjednoczonych Ameryki w procesie przemian*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław.
- Binder F. M., Reimers D. M. (1995), *All the Nation under Heaven. An Ethnic and Racial History of New York City*, Columbia University Press, New York.
- Foner N. (2001), *Introduction: New Immigrants In a New New York*, w: Foner N. (red.), *New Immigrants in New York*, Columbia University Press, New York, s. 1–32.
- Górny A., Toruńczyk–Ruiz S. (2011), *Integration of migrants from the perspective of social ties and neighborhood relations*, w: “CMR Working Papers”, nr 48/106.
- Hausbrandt J. (1991), *East Village – miejsce dla wszystkich*, w: „Nowy Dziennik”, 23 maja. *Marriage Arrangement Book from St. George Ukrainian Catholic Church*, New York.
- Marriage Register from January 1st 1961*, St. Stanislaus B.M., New York City.
- Morawska E. (1978), *Rola społeczności lokalnej w podtrzymywaniu etnicznych postaw i zachowań – próba interpretacji*, w: „Przegląd Polonijny”, nr 3.
- Mucha J. (1996), *Codziennosc i odświętnosc. Polonia w South Bend*, Oficyna Naukowa, Warszawa.
- Piątkowska D. (2002), *Polonijne kościoły w Nowym Jorku*, Drukarnia Wydawnictwa Św. Krzyża, Opole.
- Praszałowicz D. (2005), *Old Neighbors in the New World. Germans, Jews, Poles and Ruthenian on Manhattan Lower East Side*, w: „Przegląd Polonijny”, nr 4, s. 77–92.
- Rokicki J. (1992), *Więź społeczna a zmiana kultury. Studium dynamiki polskiej zbiorowości etnicznej w USA*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław.
- Schwirian K. P. (1983), *Models of Neighborhood Change*, w: “Annual Review of Sociology”, t. 9, s. 83–102.
- Sokolyshyn A. (1976), *Ukrainian American Organization in New York City*, w: Wertsman V. (red.), *The Ukrainian in America 1608–1975*, Oceana Publication INC., New York.
- Wojakowski D. (2002), *Polacy i Ukraińcy. Rzecz o pluralizmie i tożsamości na pograniczu*, Zakład Wydawniczy Nomos, Kraków.

Wołovyna O. (2000), *Demographic, social, cultural characteristics of persons of Ukrainian ancestry in Chicago*, w: “The Ukrainian Weekly”, t. 68, nr 2 (9 stycznia), <http://www.ukrweekly.com/old/archive/2000/020012.shtml>, data dostępu: 10.01.2010 r.

ŹRÓDŁA STATYSTYCZNE

Census Tract, New York, N.Y., Standard Metropolitan Statistical Area, 1970 Census of Population and Housing, http://www.census.gov/prod/www/abs/demial/1970_cenpophouse_phc1.htm, data dostępu: 5.11.2008 r.

Census of Population and Housing, First Ancestry; Second Ancestry, 1990 Summary Table File 3 (STF3) – Sample Data http://factfinder.census.gov/servlet/DTSUBJECTSERVLET?_ts=279119929765, data dostępu: 5.05.2008 r.

DP02: Selected Social Characteristics, New York City Community Districts, 2008–2010 American Community Survey 3-year Estimates, http://www.nyc.gov/html/dcp/pdf/census/puma_socio_08to10_acs.pdf#mn3, data dostępu: 5.10.2012 r.

DP05: Demographic and Housing Characteristics, New York City Community Districts, 2008–2010 American Community Survey 3-year Estimates, http://www.nyc.gov/html/dcp/pdf/census/puma_demo_08to10_acs.pdf#mn3, data dostępu: 5.10.2012 r.

Persons of any Ukrainian ancestry – Ancestry (Total Ancestries Tallied) – 2000 Census (“Long form”) from Bureau of the Census, US Department of Commerce; Persons of any Polish ancestry – Ancestry (Total Ancestries Tallied) – 2000 Census (“Long form”) from Bureau of the Census, US Department of Commerce, http://usa.ipums.org/usa-action/selectVariables.do#race_eth, data dostępu: 10.01.2008.

Table SF3SBP303: Part 1 of 2, Country of Birth for the Foreign born Population, New York City Community Districts, 2000, <http://www.nyc.gov/html/dcp/pdf/census/sf3sbp303.pdf>, data dostępu: 5.10.2012 r.

Table B04003: Total Ancestry Reported, 2010 American Community Survey 5-year 2006–2010 Estimates Manhattan Tabulation Neighborhoods Areas (NTAs), http://www.nyc.gov/html/dcp/pdf/census/ntas_06to10_ancestry_acs.pdf, data dostępu: 5.10.2012 r.

US Census Bureau, Census 2000, Population Groups, Census Summary Files 4 (SF 4) – Sample Data, http://factfinder.census.gov/servlet/DTSUBJECTSERVLET?_ts=279123130000